

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Wtorek, 16 lutego 1954 roku

Rok III. Nr 39 (452)

Podpisanie traktatu pokojowego z Austrią w myśl propozycji radzieckich — to zapewnienie niezawisłości narodowi austriackiemu 20 dzień obrad Konferencji Berlińskiej

BERLIN. W niedzielę po południu w gmachu byłej Sojusznicy Rady Kontroli odbyło się dwudzieste posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, na którym kontynuowano dyskusję nad trzecim punktem porządku dziennego: „Sprawa austriackiego traktatu państwowego”.
W posiedzeniu brała udział austriacka delegacja rządowa z ministrem spraw zagranicznych dr Figlem na czele. Obradom przewodniczył minister Molotow.

Jako pierwszy przemawiał sekretarz stanu USA Dulles. Zaproponował on, aby

ministrów spraw zagranicznych przyjęli te artykuły państwowego traktatu z Au-

strią, które zostały uzgodnione w swoim czasie przez zastępców ministrów spraw zagranicznych. Dulles złożył propozycję, aby nie uzgodniły jeszcze przez zastępców ministrów spraw zagranicznych artykuły: 9, 16, 27, 42, 48 i 48-b również uznane zostały za przyjęte.

Dulles zaaprobował także radziecką redakcję artykułu 35 traktatu państwowego z Austrią w brzmieniu sformułowanym przez zastępcę ministra Spraw Zagranicznych ZSRR w czasie rozpatrywania przez zastępców ministrów problemu austriackiego. Artykuł ten zawiera postanowienia w sprawie zwrotu przez Austrię Związkowi Radzieckiemu należności za mienie nie poniesione. Propozycje radzieckie złożone na konferencji przed kilku dniami Dulles pominał milczeniem. Następnie zaproponował on, aby podpisano traktat państwowy z Austrią nastąpiło w dniu 18 lutego br.

Nowe posiedzenie czterech ministrów w ścisłym gronie

BERLIN. W poniedziałek przed południem w siedzibie wysokiego komisarza ZSRR ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw zebrał się na nowe posiedzenie w ścisłym gronie. Przedmiotem obrad były zagadnienia związane z pierwszym punktem porządku dziennego: „Środek zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz kwestia zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw”.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault oświadczył, że delegacja francuska popiera stanowisko sekretarza stanu USA Dullesa. Podobne oświadczenie złożył również minister spraw zagranicznych Anglii Eden.

Minister Molotow jako przewodniczący posiedzenia zaproponował ministrowi spraw zagranicznych Austrii dr Figlowi wypowiedzenie się na temat zagadnień będących przedmiotem dyskusji.

ŁUDZIE CZYNU ZJAZDOWEGO



Zbigniew Pstrągowski włączył prąd elektryczny i spawarka wirowa zaczęła działać. Pochylił się nad maską cysterki samochodowej i rozpoczął swoją codzienną pracę spawacza. W pewnym czasie wytościła mu się elektroda. Zażył

więc nową, a kawałek starej odłożył. Już miał się brać do roboty, gdy nagle... wzrok jego skierował się na tą starą elektrodę.

— Przecież można by ją jeszcze wykorzystać. Spory kawałek cennego surowca odrywa się. — Zastanawiał się Pstrągowski.

Po skończonej pracy zajął się ową zniszczoną elektrodą. Robił różne próby. Wynik był porażający. Okazało się, że elektrodę można by całkowicie wykorzystać.

Toteż, gdy załoga Spółdzielni Mechaników Samochodowych w Koszalinie podejmowała zobowiązania na część II Zjazdu PZPR, spawacz Pstrągowski postanowił:

„Wykorzystam elektrody w 100 procentach. Do końca mojej ślady wzywam wszystkich spawaczy”.

Zobowiązania krótkie, terściane, a jakie wymowne! Wystarczy powiedzieć, że przynosi ono dzienną oszczędność 10 elektrod.

Za przykładem Pstrągowskiego poszli też inni spawacze Spółdzielni Pracy Mechaników Samochodowych w Koszalinie wykorzystując całkowicie elektrody. Czyn przedzjazdowy zbilizował ich do oszczędnej gospodarki materiałowej.

D. J.

Wymiana depesz z okazji IV rocznicy podpisania chińsko-radzieckiego układu przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej

MOSKWA. Z okazji 4 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową i ZSRR Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkov przesłał następującą depeszę do Mao Tse-tunga, Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej:

DO TOWARZYSZA MAO TSE-TUNGA, PRZEWODNICZĄCEGO CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
Proszę przyjąć, Towarzysze Przewodniczący serdeczne po-

zdrowienia z okazji czwartej rocznicy podpisania radziecko-chińskiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej.

Układ ten jest niezłomną podstawą wszechstronnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między narodami Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego. Niewzruszona, pogłębiająca się przyjaźń między Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich będzie nadal pożytecznym czynnikiem zachowania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa narodów wszystkich krajów.

(Dokończenie na 2 str.)

Pomagajmy sobie w przygotowaniach do wiosennej kampanii siewnej

Organizujemy międzywarsztatową wymianę części zamiennych do maszyn rolniczych i traktorów Załoga warsztatów PGR w Świdwinie podejmuje apel PGR Świerzenko

Codziennie do naszej redakcji napływają zgłoszenia warsztatów zespołowych PGR i POM, których załogi podają zestawienia części do maszyn rolniczych i traktorów, zbędnych w danym warsztacie, a potrzebnych w innych.

Apel załogi warsztatu PGR Świerzenko spotkał się z żywym oddźwiękiem wśród wszystkich pracowników PGR i POM, którym leży na sercu sprawa terminowego zakończenia remontów i dobrego przygotowania wiosennej kampanii siewnej nie tylko w swoim zespole PGR, czy w rejonie swojego POM-u, ale w całym województwie.

Oto wykaz nadesłanych części przeznaczonych do wymiany międzywarsztatowej przez warsztaty zespołowe PGR w Świdwinie:

DO CIĄGNIKA MARKI „URSUS”

	Nr katalogu
5 pokryw wału	5027
8 osłon tarczy	4051
8 obudów łożysk	5613
9 pokryw wału	5019
3 korpusy łożyska	4011
4 tarcze hamulca	5418
3 tarcze wału	1311

DO CIĄGNIKA MARKI „ZETOR”

15 przewodów paliwa 963

Obecnie oddziały mechanizacji przy okręgowych zarządach PGR w Koszalinie, w Słupsku i Szczecinku i ekspozyturze POM, na podstawie ogłoszonych w „Głosie Koszalińskim” list oraz na podstawie zgłoszeń nadesłanych bezpośrednio do OZ PGR oraz EO POM list winny tak pokierować wymianą, aby odpowiedniość części wymienne jak najszybciej trafiły do warsztatów, które je potrzebują.

(r.)

Wykorzystaj w pełni każdy dzień PRZED WIOSENNA KAMPANIĄ SIEWNĄ W terminie zakończyć remonty maszyn w POM-ach Sławno i Szczecinek

Remonty maszyn w sławieńskim POM-je przebiegają zbyt opieszale. Np. na przeznaczony do remontu 29 ciągników „Ursus” wyremontowano dotychczas tylko 14. Podobnie jest z ciągnikami „Zetor”. Na 49 przedstawionych do remontu ciągników „Zetor” wyremontowano dotąd zaledwie 13. Naprawy plugów wykonano tylko w około 40 proc.

Do zakończenia remontów maszyn czasu pozostało niewiele. Towarzysze z POM-u w Sławnie uskarżają się na brak części zamiennej i na wszelkiego rodzaju „trudności obiektywne”. Podobne trudności mają niewątpliwie wszystkie POM-y naszego województwa, jednakże na przykład w POM-je Komarno remonty już całkowicie ukończono, zaś prace remontowe w POM Czaplnek dobiegają końca. W POM Komarno potrącono racjonalnie zorganizować pracę, a dzięki pomysłnej realizacji zobowiązań przedzjazdowych, nad czym czuwała i czuwa nadal organizacja partyjna oraz dzięki szeroko rozwiniętemu wśród załogi współzawodnictwu zimowe remonty maszyn mogły być w terminie ukończone.

Obecnie rozwija się wśród załóg warsztatów PGR, POM i GOM międzywarsztatowa wymiana części zamiennych do maszyn rolniczych pod hasłem: „pomagajmy sobie w przygotowaniach do wiosennej kampanii siewnej”. Towarzysze z POM-u sławieńskiego we własnym interesie powinny skorzystać z tej wymiany, a także sami winni zgłosić niewątpliwie posiadane, a niepotrzebne im części.

Nastrój bezradności i niewiary w możliwość terminowego wykonania prac remontowych, który zapanował ostatnio w sławieńskim POM-je, musi zostać jak najszybciej przezwyciężony. Niewątpliwie Komitet Powiatowy PZPR w Sławnie poprzez podstawową organizację partyjną pomoże w tym dyrekcji i załodze POM.

POM szczeciński wykonał dotychczas plan remontów zimowych w 85 proc. Do tymczasowo tempo prac remontowych, o ile nie ulegnie osłabieniu, zapewni całkowite wykonanie planu remon-

tów do dnia 10 marca br., a więc termin zakończenia prac naprawczych zostanie poważnie skrócony.

Apelujemy do Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa w Koszalinie, aby lepiej niż dotychczas zaopatrywała POM-y w części zamienne, gdyż brak ich jest ogólną bolączką wszystkich POM. Jednocześnie wszystkie POM-y winny włączyć się do międzywarsztatowej wymiany części zamiennych, która niewątpliwie przyczyni się do rozwiązania wielu trudności zaopatrzeniowych. Organizacje partyjne w POM-ach muszą też pamiętać o kontroli realizacji zobowiązań przedzjazdowych, zobowiązania te bowiem stanowią ważny element terminowego wykonania planu remontów zimowych. (Wg. korespondencji W. Żuka, M. Mikołajczyka i S. P.)

Podpisanie protokołu między ZSRR i NRD o wzajemnych dostawach towarowych na 1954 rok

MOSKWA. Agencja TASS podaje: W ostatnim czasie toczyły się w Moskwie rokowania między Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR a delegacją handlową Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie wymiany handlowej na rok 1954.

Dnia 13 bm. rozmowy te zakończyły się pomyślnie podpisaniem protokołu między ZSRR a NRD o wzajemnych dostawach towarowych na r. 1954. W toku rozmów obie strony ponownie potwierdziły swoje dążenie do jak największego rozszerzenia stosunków handlowych między obu krajami.

Zo strony radzieckiej protokół podpisał minister Handlu Zagranicznego I. G. Kabanow, ze strony niemieckiej — minister Handlu Zagranicznego i Młodzieżowego K. Gregor.

Każde gospodarstwo chłopskie musi w pełni rozliczyć się z państwem

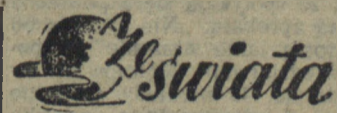
Powiatowe i gminne komisje rozliczeniowe w dalszym ciągu przeprowadzają rozmowy z chłopami, którzy nie wykonali dotychczas w całości swego obowiązku dostawy zboża państwu. W powiecie bytowskim akcję rozliczeniową już zakończono. Na ukończeniu są prace komisji rozliczeniowych w powiatach waleckim i drawskim.

Należy jednak stwierdzić, że niektóre komisje rozliczeniowe nadal rozpatrują sprawy zalegających w dostawach rolników zbyt liberalnie, zbyt pochopnie udzielając ulg i umorzeń, wzgl. w zbyt dużym stopniu stosując zamiennek. Komisje muszą pamiętać, że zaległości posiadają dotychczas przeważnie ci chłopcy, którzy albo zlekceważyli swój obowiązek wykonania planu dostawy zboża we właściwym czasie, kulacy i spekulanci, którzy sprzedali na wolnym rynku to zboże, które powinni byli dostarczyć na poczet obowiązkowych dostaw. Nie wolno więc pobłażać im, nie wolno mechanicznie stosować ulg i umorzeń. Niektórzy członkowie komisji rozumują: „umorzymy zaległości wszystkim i będziemy mieli spokój”. Jest to z gruntu niesłuszne. Na tego rodzaju próby uprząszczania sobie poważnej i odpowiedzialnej pracy przez niektóre komisje zwracamy uwagę rad narodowych oraz komitetów gminnych i powiatowych partii.

Należy również zatroszczyć się, aby posiedzenia komisji odbywały się planowo i aby wszyscy członkowie komisji byli na nich obecni. Są bowiem wypadki, jak np. w gminie Gronowo (pow. Człuchów) czy Tarnówka (pow. Złotów), że na posiedzenia przybywa tylko gminny delegat MS lub też nie przybywa w ogóle nikt. Niewątpliwie KP PZPR w Człuchowie i Złotowie wyciągną z tych faktów odpowiednie wnioski.

Każde gospodarstwo indywidualne i każda spółdzielnia produkcyjna zobowiązane są w pełni rozliczyć się z państwem. Od właściwej pracy komisji rozliczeniowych, od podejmowania przez nie jak najbardziej słuszych decyzji zależy, czy przewidziane planem zboże w wyznaczonym dotkowo terminie wpłynie do punktów skupu.

(4)



● KOPENHAGA

W ciągu dwóch ostatnich tygodni stycznia liczba bezrobotnych w Danii wzrosła o dalsze 7 tysięcy osób.

● LONDYN

14 bm uległy katastrofie trzy angielskie odrzutowe samoloty wojskowe typu „Meteor”. Załogi samolotów zginęły.

● OSŁO

W stolicy Norwegii — Oslo wybuchł strajk nauczycieli szkół podstawowych. Wszystkie szkoły w mieście i w okolicy Oslo zostały zamknięte. Strajkujący domagają się poprawy warunków bytu.

● BELGRAD

W Jugosławii analfabeci stanowią 24,9 proc. całej ludności. Co roku liczba analfabetów w Bośni i Hercegowinie wzrasta o 25 - 30 tysięcy osób.

20 dzień obrad Konferencji Berlińskiej

(Dokończenie z 1 str.)

Dr Figl oświadczył, że pragnąłby najpierw zapoznać się ze stanowiskiem delegacji radzieckiej w sprawie propozycji sekretarza stanu USA Dullesa oraz ministrów Bidault i Edena.

Wobec powyższego minister Molotow złożył krótkie oświadczenie, stwierdzając, że dotychczasowe różnice zdań między czterema mocarstwami co do tekstu traktatu państwowego z Austrią zostały wprawdzie usunięte, jednakże nie całkowicie. Delegacja radziecka przyjmuje do wiadomości propozycję sekretarza stanu USA Dullesa, którą poparli ministrowie Bidault i Eden.

Minister Molotow poruszył następnie sprawę artykułu 48-b, co do którego nie zdołano poprzednio osiągnąć porozumienia. Artykuł ten, jak wiadomo, dotyczy długów austriackich. Porozumienie w sprawie tego artykułu powinno być poprzedzone odpowiednim dwustronnym układem zawartym między Związkiem Radzieckim a Austrią. Delegacja radziecka — podkreślił minister Molotow — uważa za pożądane, aby dwustronny układ między ZSRR a Austrią w sprawach finansowych podpisany został jednocześnie z austriackim traktatem państwowym a w każdym razie nie później. Tak więc, artykuł 48-b nie można uważać za całkowicie uzgodniony, dopóki między Związkiem Radzieckim a Austrią nie zostanie zawarty taki dwustronny układ.

Minister Molotow oświadczył dalej, że delegacja radziecka pozytywnie ocenia fakt, iż USA, Francja i Anglia wycofały swe zastrzeżenia wysuwane w ciągu ostatnich lat przeciwko poprawkom radzieckim. Stwarza to możliwość szybkiego zawarcia traktatu państwowego z Austrią, a ponadto odpada ko niebezpieczeństwo, by zastępcy ministrów spraw zagranicznych zajęli się rozpatrzeniem istniejących różnic.

Można więc zgodzić się na to — kontynuował minister Molotow — że na obecnym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych osłonięte zostaną definitywnie porozumienie w sprawie tekstu traktatu państwowego z Austrią, czytelnice o ile uwzględnione zostaną zgłoszone przez delegację radziecką propozycje.

Minister Molotow podkreślił, że sekretarz stanu USA Dulles pominął kwestię, która dla Związku Radzieckiego posiadała i w dalszym ciągu posiada duże znaczenie. Uważamy — powiedział minister Molotow — za niemożliwą sytuację, która powstała w związku z artykułem traktatu pokojowego z Włochami dotyczącym Triestu. Stany Zjednoczone i Anglia, które podpisały ten traktat, nie wykonują zobowiązań wypływających z odpowiedniego artykułu traktatu pokojowego z Włochami. Wbrew temu traktatowi Triest pozostaje nadal bazą amerykańską — amerykańską.

Ponieważ odpada konieczność zwolnienia konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, delegacja radziecka uważa za możliwe zrezygnować z propozycji, by zastępcy ministrów spraw zagranicznych zajęli się sprawą Triestu.

Zamiast tego minister Molotow zaproponował, by na konferencji rozpatrzono równo propozycję Związku Radzieckiego. Propozycja delegacji radzieckiej w sprawie Triestu brzmi następująco:

„Konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji zwraca się do Rady Bezpieczeństwa z wnioskiem, aby wznowila rozpatrywanie sprawy wykonania traktatu pokojowego z Włochami w części dotyczącej Wolnego Obszaru Triestu”.

Nawiązując do tego projektu, minister Molotow dodał, że takie rozwiązanie sprawy będzie świadczyło o dążeniu czterech mocarstw do wyjaśnienia sprawy Triestu w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Następnie minister Molotow wręczył ministrom spraw zagranicznych mocarstw zachodnich zmieniony tekst artykułu 35 traktatu państwowego z Austrią w związku z propozycją delegacji radzieckiej, by suma należna Związkiowi Radzieckiemu z tytułu przeliczenia Austrii byłych aktywów niemieckich, została spłacona w dostawach towarowych zamiast w dolarach. Odnosny punkt 6 artykułu 35 w nowej redakcji brzmi następująco:

6) — Związek Radziecki przekazuje Austrii mienie, prawa i interesy, które posiada lub których domaga się jako aktywów niemieckich, wraz z istniejącymi urządzeniami, a także przekazuje przedsiębiorstwa przemysłowe o znaczeniu wojskowym wraz z urządzeniami, domy mieszkalne itp. majątek nieruchomy łącznie ze znajdującymi się w Austrii placami posiadany lub żądanymi jako zdobyc wojenną z wyjątkiem aktywów wymienionych w punktach 1, 2, 3, 4, i 5 niniejszego artykułu, przy czym Austria zobowiązuje się za swej strony wypłacić Związkowi Radzieckiemu 150 milionów dolarów amerykańskich w formie dostaw towarowych w ciągu 6 lat w równych ratach rocznych.

Nomenklatura i ilość dostarczanych towarów oraz dokładne terminy i warunki dostaw zostaną określone w dodatkowym porozumieniu zawartym między rządami ZSRR i Austrii, które wejdzie w życie równocześnie z niniejszym traktatem. Wartość dostarczanych przez Austrię towarów ustalona będzie na podstawie cen światowych.

Podstawą rozliczeń przewidzianych w niniejszym artykule będzie dolar amerykański, według jego złotego paritetu w dniu 1 stycznia 1954 roku, tj. 35 dolarów za jedną uncję złota.

Jako gwarancję terminowych dostaw należnych ZSRR towarów, Austriacki Bank Narodowy wystawi Bankowi Państwowemu ZSRR w ciągu dwóch tygodni od dnia wejścia w życie niniejszego traktatu weksle na ogólną sumę 150 milionów dolarów amerykańskich płatne po 25 milionów dolarów każdego pierwszego stycznia w ciągu 6 lat, w czasie których trwać będą dostawy towarów. Wystawione przez Austrię weksle nie będą oprocentowane. Państwo wy Bank ZSRR nie zamierza dykontować weksli, o ile rząd austriacki i Austriacki Bank Narodowy będą wykonywały swe zobowiązania we właściwych terminach i ściśle.

Minister Molotow przekazał następnie konferencji tekst artykułu 4-b, proponując włączyć go do traktatu państwowego z Austrią, oraz nową redakcję artykułu 33. Artykuł 4-b brzmi:

„Austria zobowiązuje się nie wstępować do żadnych ko alicji lub sojuszów wojskowych, wymierzonych przeciwko jakemukolwiek państwu, które swymi siłami zbrojnymi brało udział w wojnie przeciwko Niemcom i w wywołaniu Austrii.

Austria zobowiązuje się dalej, że nie dopuści do utworzenia na swym terytorium obcych baz wojskowych, jak również nie dopuści do wykorzystywania w Austrii cudzoziemskich instruktorów i specjalistów wojskowych”.

Delegacja radziecka zaproponowała również następująca redakcję artykułu 33 traktatu państwowego z Austrią:

1 Porozumienie z 28 czerwca 1948 roku o mechanizmie kontrolnym w Austrii traci moc z dniem wejścia w życie niniejszego traktatu.

2 Po wejściu w życie niniejszego traktatu komendantura międzysojusznicza utworzona zgodnie z punktem 4 porozumienia z 9 lipca 1945 roku w sprawie stref okupacyjnych w Austrii i w sprawie administracji w Wiedniu, zaniecha wykonywania wszystkich funkcji w zakresie administracji Wiednia.

Wojska państw sojuszniczych i sprzymierzonych zostaną wycofane z Wiednia najdalej po upływie 90 dni od chwili wejścia w życie niniejszego traktatu.

3 Personal komisji sojuszniczej dla Austrii zostanie odwołany z Austrii możliwie jak najszybciej, a w każdym razie w ciągu 90 dni od wejścia w życie niniejszego traktatu.

4 Państwa sojusznicze i sprzymierzone zobowiązują się zwrócić rządowi Austrii w ciągu ustalonego 90-dniowego okresu całą własność austriacką, zarekwizowaną przez komisję sojuszniczą dla potrzeb komisji i jej organów na całym terytorium Austrii, jak również przez komendanturę międzysojuszniczą oraz wojska w Wiedniu, i wciąż jeszcze znajdującą się w ich dyspozycji. Zobowiązania powzięte na podstawie tego punktu będą wykonywane w sposób nieuchybny postanowieniom artykułu 35 niniejszego traktatu.

5 Rządy USA, Anglii, Francji i Związku Radzieckiego będą miały prawo po wejściu w życie traktatu z Austrią odroczyć na pewien czas wycofanie swych wojsk z terytorium odnośnych stref Austrii aż do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wojska, których wycofanie z Austrii zostanie odroczone, nie będą wykonywały funkcji okupacyjnych oraz nie będą ingerowały w sprawy administracji austriackiej i w społeczno-polityczne życie kraju. Sytuację prawną tych wojsk określi specjalne porozumienie, które zostanie zawarte przez rządy USA, Anglii, Francji i ZSRR oraz rząd Austrii i nawiąże mocy równocześnie z wejściem w życie traktatu państwowego z Austrią.

Po zgłoszeniu tych wniosków minister Molotow oświadczył: Im szybciej podjęte zostaną kroki w kierunku zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, — tym krótszy będzie okres tymczasowego pobytu niektórych jednostek wojskowych na terenie Austrii.

Z kolei zabrał głos Dulles, który utrzymywał, iż propozycja radziecka przewiduje rzekomo „przedłużenie okupacji Austrii w nieskończoność”.

W odpowiedzi na to minister Molotow stwierdził, iż tekst to fałszywa interpretacja propozycji radzieckich.

Nawiązując do propozycji delegacji radzieckiej w sprawie wycofania obcych wojsk z Wiednia, minister Molotow wyjaśnił, że Wiedeń nie pozostanie bez wojsk, gdyż zostaną tam wojska, ale tylko austriackie.

Minister Molotow wyjaśnił następnie, dlaczego Związek Radziecki zgłasza obecnie te wnioski, a dlaczego nie zgłosił ich pięć lat temu w czasie omawiania traktatu austriackiego na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych.

Przeznaczony tego — powiedział minister Molotow — są zupełnie oczywiste. Pięć lat temu na terytorium Europy nie było amerykańskich baz wojskowych, których liczba dochodzi obecnie do 100. Jest rzeczą jasną, że gdyby nie było tych baz amerykańskich, nie byłoby również tej sytuacji, jaka powstała obecnie wskutek istnienia tak wielkiej liczby amerykańskich baz wojskowych na terytoriach państw europejskich.

Druga przyczyna, która zasługuje na szczególną uwagę — kontynuował minister Molotow — jest okoliczność, iż istnieje obecnie plany tworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, oznaczającej w skrócie szenie w Niemczech zachodnich militarystów niemieckich. Gdyby nie było takich planów lub gdyby się ich wyrezygowało, ułatwiłoby to niewątpliwie rozwiązanie sprawy austriackiego traktatu państwowego.

Minister Molotow wskazał, że niekiedy usiłowano wytłumaczyć zwiózkę w przygotowaniu austriackiego traktatu państwowego tym, że Związek Radziecki wnosil propozycje, na które rzekomo nie mogły się zgodzić rządy USA, Anglii i Francji. Okazuje się — powiedział minister Molotow — że ta propozycja, jak dowiedzieliśmy się dzisiaj, nie były nie do przyjęcia. Pięć lat zwłoka z przyjęciem naszych pro-

pozycji, które dziś uznano za możliwe do przyjęcia. Dowodzi to raz jeszcze, kto miało ponosić odpowiedzialność za zwłokę w zawarciu traktatu austriackiego. Delegacja radziecka uważa, że byłoby rzeczą niesłuszną, gdyby zaczęto wyszukiwać jakies nowe preteksty po to, aby odwieść zawarcie traktatu austriackiego.

Rząd radziecki — oświadczył min. Molotow — proponuje, by traktat państwowy z Austrią został podpisany jeszcze w bieżącym tygodniu — po uwzględnieniu zgłoszonych poprawek radzieckich. Będzie to zgodne z życzeniami Austrii.

Odpowiadał to interesom Austrii i ułatwi uregulowanie kwestii austriackiej.

Następnie min. Molotow oświadczył, że podpisanie traktatu państwowego z Austrią w myśl propozycji radzieckiej oznacza niezwołanie zakłócenie okupacji Austrii przez obce wojska, niezwłoczne przekazanie Austrii przewidzianych w traktacie byłych aktywów niemieckich.

W zakończeniu min. Molotow wyraził nadzieję, że zgłoszone przez delegację radziecką wnioski zostaną rozpatrzone z należytą uwagą.

Z kolei minister Molotow jako przewodniczący posiedzenia poprosił szefa delegacji austriackiej Figla o przedstawienie swego stanowiska. Figl powołał się na swoje poprzednie deklaracje i stwierdził, że delegacja austriacka nie otrzymała pełnomocnictw od swego rządu do rozpatrzenia dodatkowych wniosków — pełnomocnictw jej ograniczają się tylko do pierwotnego tekstu projektu traktatu państwowego z Austrią.

Dulles, który zabrał potem głos, oznajmił, że USA nie mogą zgodzić się na pozostawienie wojsk na terytorium Austrii, gdyż będą to rzekomo w dalszym ciągu wojska okupacyjne.

Bidault i Eden oświadczyli, że propozycja radziecka jest dla nich delegacji nie do przyjęcia i że podobne stanowisko zajęła również delegacja austriacka.

Minister Molotow stwierdził w związku z tym, że Eden więcej mówił o Austrii aniżeli austriacki minister spraw zagranicznych. „Pan Eden powiedział — podkreślił minister Molotow — że Austria nie może przyjąć wniosków delegacji radzieckiej. Szef delegacji austriackiej oświadczył natomiast, że delegacja austriacka nie ma pełnomocnictw, by te kwestie rozstrzygnąć”.

Molotow nawiązał następnie do przemówienia Dullesa, który utrzymywał m. in., że bazy amerykańskie w krajach europejskich utworzone zostały na specjalną prośbę tych krajów i że spolkują się z powszechną aprobatą. „Nie wszyscy odnoszą takie wrażenie” — powiedział min. Molotow stwierdzając, iż niekiedy uciekano się do drastycznego nacisku politycznego i gospodarczego, by osłagać „dobrowolną zgodę” narodów na budowę baz amerykańskich. Minister Molotow podkreślił, że bazy brytyjsko-amerykańskie w Triescie zbudowano z porozumieniem układów międzynarodowych.

Zachodzi ogromna różnica — wyjaśnił minister Molotow — między sposobem, w jaki tworzone są amerykańskie bazy wojskowe, a tym co proponuje Związek Radziecki w stosunku do terytorium Austrii. Pertraktacje na temat budowy baz amerykańskich zachęcają toczą się w tajemnicy, po czym oświadcza się, że uzyskano zgodę danego kraju. Propozycje radzieckie przewidują natomiast osiągnięcie jawnego porozumienia z udziałem rządu austriackiego w sprawie tymczasowego pozostawienia kilku jednostek wojskowych czterech mocarstw na terenie Austrii. Nie oznacza to w żadnym wypadku okupacji Austrii.

Molotow przypomniał w związku z tym układ wojskowy między USA a Hiszpanią frankistowską, po zawarciu którego Franco ośmielił się rzucić pogroźki pod adresem Francji i Wielkiej Brytanii. „My proponujemy inną dro-

gę” — oświadczył min. Molotow.

Polemizując z wywodami Edena, który utrzymywał, że delegacja radziecka stawia rzekomo cztery warunki zawarcia traktatu państwowego z Austrią; przyjęcie radzieckiego wniosku w sprawie Triestu, zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, zlikwidowanie „europejskiej wspólnoty obronnej” oraz zrezygnowanie z pakty atlantyckiego, minister Molotow oświadczył, delegacja radziecka nie stawiała takich warunków. Co się tyczy pierwszych trzech punktów, to każdy, kto starannie przestudiuje tekst propozycji radzieckiej, nie może mieć wątpliwości, że przyjęcie tego tekstu przez Austrię, to dla niej ogromny sukces. Jeśli zaś chodzi o punkt 4, to min. Eden widocznie czytał zbyt wiele dzienników angielskich, które twierdzą, iż delegacja radziecka nalega na wyrażenie się paktu atlantyckiego.

Dzienniki angielskie utrzymują, iż wniosek w sprawie zawarcia ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym stawia jako warunek likwidację paktu atlantyckiego. Delegacja radziecka tego nie proponowała. Należy wyjaśnić dziennikom angielskim, że nie powinny wypaczać stanowiska delegacji radzieckiej.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

W poniedziałek konferencja obradowała w siedzibie wysokiego komisarza ZSRR w Niemczech, we wtorek zaś — w gmachu b. Sojuszniczej Rady Kontroli.

Ministrowie czterech mocarstw ustalili, że konferencja zakończy się w czwartek 18 bm.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

W poniedziałek konferencja obradowała w siedzibie wysokiego komisarza ZSRR w Niemczech, we wtorek zaś — w gmachu b. Sojuszniczej Rady Kontroli.

Ministrowie czterech mocarstw ustalili, że konferencja zakończy się w czwartek 18 bm.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrzenia tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wniosek delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką za posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym

Historia jednej awarii...

— Halo! Halo! Baza „Kuter”. Tu Dar 17. Mówi Dar 17... — zaskrzeczał niewyraźnie głos w głośniku radia serwisowego PPiUR „Kuter” w Darłowie. Dyżurny radiofonista podszedł do odbiornika i przekreślił gałkę.

— Baza „Kuter” słucha, proszę mówić.

W tej chwili już czysty głos szeptu Budeka z kutra Dar 17 meldował:

— Proszę powiadomić Warsztaty Pogotowia Technicznego. Silnik nasz stanął, jest cały gorący. Lakier na głowicach spalił się. W maszynowni pełno dymu. Trudno zorientować się co się stało. Proszę o odwrotną odpowiedź co robić?

Dyżurny zanotował meldunek, poczem przywołał gońca i podając kartkę papieru, powiedziało:

Natychmiast do warsztatu Niech ktoś przyjdzie do serwisu.

Mistrz warsztatowy tow. Glapka z grupowym Łączyńskim badał właśnie i regulował wtroskiwacze na pompce kontrolnej. Wbiegł gońiec.

— Towarzyszu majsterze! Proszę was do serwisu!

Glapka wziął kartkę z rąk gońca, przeczytał. Twarz jego pobladła. Stał przez chwilę na myślenie, następnie rzucił „szweda” na stół i wybiegł z warsztatu. Kartka przyniesiona przez gońca z serwisu upadła na podłogę. Podniósł ją grupowy Łączyński. Wszyscy monterzy, którzy byli w tej chwili w warsztatach skupili się koło niego z niemyim pytaniem w oczach. Monter Gorczyca niecierpliwie się zdało mu się, że grupowy nie skończył czytać. Co się stało? Czy nowa awaria Łączyński przeczytał na głos meldunek szeptu.

— Jeżeli tak dalej pójdzie, to plan leży na obu łopatkach! — wykrzyknął Gorczyca.

— No tak! Patrząc, motorysta Wegner — i to tak chwytając motorystę. Z pewnością jechał bez wody! To niedbałość o silnik!

Takie i temu podobne wykrzykniki padały pod adresem motorysty Wegnera. I ten rozgardiasz trwałby jeszcze dłużej, lecz tow. Kawa przetrwał, zwracając się do wszystkich:

— Prześcieście koledzy! Rozjeździecie się do roboty, teraz nie czas na polemikę i dyskusję. Po pracy zrobimy krótkie zebranie i musimy coś postanowić.

Mówiąc to sam nie wiedział jeszcze co trzeba postanowić, lecz zdawał sobie sprawę, że dalej tak być nie może.

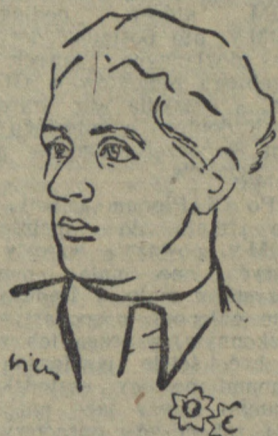
W godzinach popołudniowych, po powrocie kutra Dar 17 z morza, komisja przeciwawaryjna stwierdziła: „Silnik przegrzanie silnika, lakier na głowicach i częściowo na cylindrach spalony na skutek wysokiej temperatury silnika. Tłoki w początkowym stadium zatarcia od strony kanałów wydechowych”. A przyczyna awarii? — Co najmniej półgodzinna praca silnika bez chłodzenia! Innych usterek nie stwierdzono. Stwierdzono natomiast dodatkowo: Szyper Budek i motorysta Wegner, w czasie awarii znajdowali się w kabryku, a kuter prowadził st. rybak Rybarczyk. Mimo tego, że kontrolka wodna i termometr znajdują się w sterownicy przed oczami sternika, ob. Rybarczyk „zapomniał”, czy też nie wiedział, że na ten przyrząd należy od czasu do czasu zwracać uwagę.

— Towarzysze! zagalił zebrań warsztatowców, tego samego dnia po pracy grupowy Łączyński — Nie będę długo rozwodził się nad znaczeniem gotowości technicznej dla naszej produkcji. Sami dobrze wściecie, że wysoka gotowość techniczna taboru pływającego naszej bazy to gwarancja wykonania planu połowowego. Dziś mamy 23 stycznia. Plan gotowości wykonaliśmy zaledwie w 60,2 procentach. Plan połowowy zaledwie w 39,5 procent. Są poważne obawy, że nie wykonamy planu w tym miesiącu. Prawda, że na tak niski procent wykonania planu do dnia dzisiejszego wpłynęło dużo dni sztormowych, ale było też dużo stosunkowo awarii.

— Przecież my nie mamy bezpośredniego wpływu na awarie i sztormy! — przerwał grupowy Jaworski.

— Proszę nie przerywać! Właśnie my ten bezpośredni wpływ musimy stworzyć — mówił dalej Łączyński.

W tym momencie na niektóre twarze wkraśli się uśmiech niedowierzania... Wszyscy patrzyli z zaciekawieniem na mówiącego.



Przodujący motorysta PP i UR w Darłowie JAN JASNOSC

Łączyński mówił dalej:

— Naturalnie idzie nam o awarie. Wiadomo, że motorzyści nasi nie wszyscy dostatecznie dbają o powierzzone im silniki. Nie chcę być gołosłownym, przytoczę kilka przykładów awarii, powstałych z winy obsługi tylko na przestrzeni bieżącego miesiąca. Dar 20 — rozmożenie 2 cylindrów i tłumika na skutek nie spuszczenia wody z silnika przez motorzystę Badowskiego. Dar 3 — przegrzanie silnika, motorysta Wolbrecht. Dar 13 — poważne uszkodzenie kadłuba, przez uderzenie przy manewrowaniu. I dzisiaj — Dar 17... Wzrost awarii nie musiał powstać, można było ich uniknąć przy lepszej uwadze załóg.

Większość naszych motorystów, to rzetelni pracownicy dbający o swoje silniki, a są między nimi wybitni mechanicy, którzy mają za sobą kilka lat pływania bez awarii. Tak! Tarnłonek, Łuczewicz, Owsianko, Chochła, Jasnosc i inni. Dowodzi to, że przy pewnej umiejętności i pilności można utrzymać silniki w eksploatacji w dobrym stanie i przedłużyć ich okres międzyremontowy. Towarzysze! Ja i tow. Kawa mamy pomysł. My, mechanicy warsztatowi, możemy przyjść z pomocą naszym kolegom motorzystom. Naturalnie zależy to od nas wszystkich. Pomysł polega na tym, że każdy z nas może wziąć jeden kuter pod opiekę. I zrobimy między sobą współzawodnictwo w utrzymaniu silnika i mechanizmów w jak najlepszym stanie. Będziemy motorzystom pomagać w konserwacji, kontrolować czystość w motorowniach, służyć motorystom radą i pomocą fachową. Będziemy się starali zaopatrzyć ich w niezbędne narzędzia, materiały, a nawet części wymienne. Wciągniemy motorzystów również do współzawodnictwa. Okres współzawodnictwa trwać będzie do dnia 1-go maja br. Czyj kuter nie będzie miał przestoju z powodu awarii — ten wygra. Naturalnie wygra wspólnie z motorystą. Otwieram dyskusję nad pomysłem.

Tow. Świąder miał wątpliwości:

— Jakże ja będę opiekować się swoim kutrem, którego w pogodę nie zobaczę przez tydzień lub dłużej? Przecież będzie on późno wracał z morza, a rano wychodził.

— Tak, tak — odezwał się kilku głosów.

Tow. Kawa wyjaśniła:

— Kto zechce naprawdę współzawodniczyć, to znajdzie czas, aby co trzech lub czwarty dzień przyjechać rowerem na bazę, i skontrolować swój kuter, uzupełnić braki. A przede wszystkim wykorzystać przestoje międzyrejsowe i dni sztormowe.

W okresie ubiegłych lat plan 6-letniego PGR-y okręgu Szczecinek wzmocniły się znacznie gospodarstwo i organizacyjnie. Pomimo to zbyt powolny jest jeszcze wzrost planów i wydajności produkcji zwierzęcej. Obok przodujących zespołów, posiadających wielostronnie rozwiniętą gospodarkę i osiągających wysokie plony, istnieje znaczna liczba gospodarstw, których produkcja znajduje się jeszcze na niskim poziomie.

Też do dyskusji przed II Zjazdem partii wskazują, że „na Ziemiach Odzyskanych wciąż jeszcze istnieją wielkie możliwości wzrostu produkcji rolnej, które można wykorzystać przez szybszy dopływ nowych osadników, przez dalszą odbudowę budynków gospodarskich i podniesienie jakości uprawy gleby”.

Takie poważne możliwości podniesienia produkcji rolnej i zwierzęcej, intensyfikacji gospodarki, wzrostu plonów i podniesienia produktywności zwierząt, posiadają również PGR-y okręgu Szczecinek. Mogą one wykonać nakreślone przez IX Plenum zadania i stworzyć warunki dalszego, stałego rozwoju PGR m. in. przez zapewnienie pełnej obsady gospodarstw i stabilizację załóg.

Dlatego też już w 1953 r. przystąpiono do znacznego rozszerzenia budownictwa mieszkaniowego oraz zwiększenia obsady poszczególnych gospodarstw. W 1953 r. zgłosiło się do pracy 5.072 nowych robotników z województw centralnych. Z poszczególnych województw najwięcej osiedliło się:

	Ilość osób
z woj. kieleckiego	2.946
z woj. łódzkiego	454
z woj. poznańskiego	453
z woj. rzeszowskiego	328

Spośród 5.072 robotników, którzy przyjechali tu do pracy, prze-

między innymi wybitni mechanicy, którzy mają za sobą kilka lat pływania bez awarii. Tak! Tarnłonek, Łuczewicz, Owsianko, Chochła, Jasnosc i inni. Dowodzi to, że przy pewnej umiejętności i pilności można utrzymać silniki w eksploatacji w dobrym stanie i przedłużyć ich okres międzyremontowy. Towarzysze! Ja i tow. Kawa mamy pomysł. My, mechanicy warsztatowi, możemy przyjść z pomocą naszym kolegom motorzystom. Naturalnie zależy to od nas wszystkich. Pomysł polega na tym, że każdy z nas może wziąć jeden kuter pod opiekę. I zrobimy między sobą współzawodnictwo w utrzymaniu silnika i mechanizmów w jak najlepszym stanie. Będziemy motorzystom pomagać w konserwacji, kontrolować czystość w motorowniach, służyć motorystom radą i pomocą fachową. Będziemy się starali zaopatrzyć ich w niezbędne narzędzia, materiały, a nawet części wymienne. Wciągniemy motorzystów również do współzawodnictwa. Okres współzawodnictwa trwać będzie do dnia 1-go maja br. Czyj kuter nie będzie miał przestoju z powodu awarii — ten wygra. Naturalnie wygra wspólnie z motorystą. Otwieram dyskusję nad pomysłem.

Tow. Świąder miał wątpliwości:

— Jakże ja będę opiekować się swoim kutrem, którego w pogodę nie zobaczę przez tydzień lub dłużej? Przecież będzie on późno wracał z morza, a rano wychodził.

— Tak, tak — odezwał się kilku głosów.

Tow. Kawa wyjaśniła:

— Kto zechce naprawdę współzawodniczyć, to znajdzie czas, aby co trzech lub czwarty dzień przyjechać rowerem na bazę, i skontrolować swój kuter, uzupełnić braki. A przede wszystkim wykorzystać przestoje międzyrejsowe i dni sztormowe.

PGR Okręgu Szczecinek przygotowują się do przyjęcia nowych robotników

szło połowa podpisała umowę na robotników stałych. Dzięki pomocy i ofiarnej pracy nowoprzybyłych robotników PGR-y okręgu Szczecinek sprawnie przeprowadziły sprzęt żół i upraw okopowych, w terminie wykonały zasiewy jesienne.

W tym roku, poza mniejszymi remontami bieżącymi, zaplanowana jest dalsza budowa i odbudowa 982 izb mieszkalnych oraz zakończenie budowy wielu budynków rozpoczętej w 1953 roku. Plan kampanii osiedleńczej przewiduje, że PGR-y okręgu Szczecinek przyjmą w 1954 r. do pracy i zapewnią mieszkania dla około 600 rodzin, 400 robotników samotnych oraz już w I kwartale przyjmą około 1.700 robotników sezonowych.

W Okręgowym Zarządzie PGR przystąpiono do intensywnych przygotowań, ażeby już do akcji sownej osiedlić w PGR-ach 311 rodzin, dla których są przygotowane mieszkania. W oparciu o zestawienia wolnych, budowanych i odbudowywanych mieszkań rozpracowano plan osiedlenia na poszczególnie zespoły, które z kolei sporządziły plan na gospodarstwo, ustalając konkretnie, ilu ludzi można przyjąć w każdym miesiącu i kto odpowiedzialny jest za terminowe przygotowanie pomieszczeń. Oczywiście, że plan osiedlenia powiązany został ściśle z planami budownictwa.

Najlepiej przygotowali się do przyjęcia nowych robotników zespoły: Koczala, Przechlewo i Wyczęchy w pow. człuchowski, Białyków i Okonek w pow. szczecińskim i Marcinkowice w pow. waleckim, które przygotowały największą liczbę wolnych mieszkań. Zaniedbano natomiast przygotowania w zespołach Bukowo, Rychnowy, Czaplonek, Gałowo i Jastrowie. Dyrektorki tych zespo-

Tow. Mazur:

— W zasadzie pomysł jest bardzo dobry, tylko trudny w realizacji. Przecież wszystkim wiadomo, że są u nas kutyry różniące się pod względem technicznym, są jednostki nowe i stare, dobre i słabe technicznie, więc współzawodnictwo nie będzie miało równego startu i ocena może być niesłuszna.

Te wątpliwości wyjaśnił Łączyński:

— Wybierzemy komisję, która dokona klasyfikacji kutrów na 3 kategorie. Każda kategoria kutrów będzie współzawodniczyła oddzielnie. W ten sposób wyrówna się start. Kto miażdżenie miażdża za zadanie prowadzić rejestrację awarii, oceniać wyniki współzawodnictwa i każdego miesiąca ogłaszać je.

Tow. Gorczyca poparł projekt:

— Ależ wy gruntownie to obmyślicie, na wszystko macie gotową odpowiedź. Jestem za tym, by przystąpić do współzawodnictwa i wzać sąsiednie bazy.

— Poddaję wniosek pod głosowanie — powiedział grupowy Łączyński.

Projekt został przyjęty jednogłośnie. Następnego dnia kutyry zostały podzielone drogą losowania. Wszyscy monterzy przystąpili gorliwie do współzawodnictwa, które trwać będzie do 1 maja, a plan gotowości technicznej w styczniu br. został wykonany przez Warsztaty Pogotowia Technicznego „Kutra” w 100 procentach. Plan połowowy w 100,5 proc. A przecież 23 stycznia daleko było do wykonania planów. Nowa forma współzawodnictwa pomnożyła siłę i umiejętności załóg w walce o coraz wyższą gotowość techniczną kutrów.

Władysław Piłat
Korespondent „Głosu”

O aktualnych zadaniach w pracy partyjnej na wsi

(Dokończenie z 3 str.)

O dalszy wzrost kierowniczej roli organizacji partyjnych na wsi

WZROST ożywienia politycznego i gospodarczego oraz inicjatywa mas w toku realizacji zadań IX Plenum poważnie wpłynęły na wzrost szeregów naszej organizacji partyjnej na wsi.

Od IX Plenum KC przyjęliśmy do partii 1.502 nowych kandydatów, gdy w tym samym okresie w roku ub. przyjęliśmy tylko 524. Wśród nowoprzyjętych jest 219 przodujących chłopów oraz 301 robotników rolnych z PGR. Zlikwidowano na wsi 71 bliźniaczych. Również i szeregi ZMP zwiększyły się w naszym województwie o 6 tysięcy nowych członków.

Dyskusja w organizacjach partyjnych, na zebraniach ogólnogromadzkich i konferencjach partyjnych wskazała nam na poważne braki w naszej pracy partyjnej. Wydaje nam się, że główną przeszkodą i brakiem w naszej pracy jest formalizm i ogólnikowość w działaniu wielu działaczy partyjnych i państwowych, brak operatywnej pomocy politycznej i gospodarczej dla podstawowych organizacji partyjnych w rozwiązywaniu codziennych zadań, poważne zburzenie aparaty partyjnego, który sędzi, że za biurka można kierować terenem.

Zadania, jakie zostały postawione do tej pory, zacierają do tego, aby podnieść na sztywno pracę partyjno-polityczną, wzmocnić wymagania w stosunku

do członków partii, a przede wszystkim aktywów, dokonać zmiany stylu pracy i oderwać działaczy partyjnych od biurka, by mogli poświęcić przynajmniej połowę czasu dla pracy terenowej, by konkretnie kierować i pomagać naszym partyjnym organizacjom w codziennej pracy.

Zmniejszyć ilość posiedzeń, odpraw, narad, zwiększyć odpowiedzialność towarzyszy pracujących na odpowiedzialnych stanowiskach i towarzyszy mających powierzone odcinki pracy lub zleczone zadania.

Zwiększyć wymagania przy wykonywaniu zadań i rozwijaniu inicjatywy partyjnej od towarzyszy pracujących w transmisiach, a więc w ZMP, „Samopomocy Chłopskiej”, organizacjach kobiecych itp.

Wzmocnić nasze partyjne kierownictwo w pracy na wsi przy ściślejszym współdziałaniu z ZSL.

Wzmocnić naszą pracę partyjno-polityczną w stosunku do wychowania aktywów i podniesienia dyscypliny partyjnej — by z całym aktywnym nieśledzącą pomoc podstawowym organizacjom partyjnym na wsi, a szczególnie na terenach dotychczas zaniedbanych.

W związku z tym przydzielić personalnie powiaty, gminy, podstawowe organizacje partyjne i gromady naszym aktywowi partyjnemu, aby udzielać takiej pomocy, jaka pozwoli naszym organizacjom partyjnym stać się właściwym kierownikiem tego terenu.

Usprawnić wywózkę drewna z lasu

Małe stosunkowo nasilenie prac w rolnictwie w okresie zimowym oraz dogodne warunki atmosferyczne sprzyjają wykonaniu planów wywózki drewna z lasu.

Tymczasem mimo sprzyjających warunków realizacja planu wywozu drewna z lasu w naszym woj-

wództwie nie wygląda dobrze. Plan wywozu na pierwszy kwartał br., który w dużej mierze decyduje o wykonaniu rocznego planu wywozu drewna z lasu, nie jest systematycznie realizowany przez poszczególne rejony. I tak plan na miesiąc styczeń (I-szy miesiąc kwartału) wykonali tylko cztery rejony: Bytów, Człuchów, Szczecinek i Złotów. Rejon Miastko nie wykonał swego planu nawet w 50 proc.

Przyczyną nieterminowej realizacji planów wywozu drewna z lasu jest niedostateczne zajęcie się tą sprawą przez terenowe rady narodowe i komitety partyjne. Niedostateczna jest agitacja i tłumaczenie chłopom tego, że terminowa realizacja nałożonych im planów wywózki drewna, to ich obywatelski obowiązek, że drzewo, to przecież materiał potrzebny do produkcji wielu naszym zakładom pracy, że wraca ono i do chłopów pod postacią wielu potrzebnych mu artykułów i narzędzi pracy.

Trzeba więc, by w ostatnich tygodniach rozwinąć w tym kierunku szeroką kampanię. Województwo koszalińskie dostarcza przeciętnie w skali krajowej około 18 proc. drewna. Są to poważne ilości i muszą być dostarczone w całości i terminie naszym zakładom przemysłowym, tego wymaga od nas planowa gospodarka.

Dlatego więc rady narodowe muszą lepiej niż dotąd kierować tą sprawą. Każdy chłop i spółdzielca produkcyjna i PGR powinien wywieść należony mu planem metry drewna z lasu. Konieczność tego należy chłopom wyjaśnić tak, jak to na przykład zrobiono w gminie Śmiechów pow. Koszalin w rozmowach indywidualnych i na zebraniach.

Na czesć II Zjazdu PZPR chłopci podejmują cenne zobowiązania. Między innymi podejmują zobowiązania jak np. w nadleśnictwie Wirzchowo pow. Szczecinek, przed terminowego zrealizowania planu wywózki drewna. Inicjatywa cenna i słuszna. Hasło: realizujemy przedterminowo i w całości plany wywózki drewna z lasu — powinno dotrzeć do każdego chłopca.

Wypadki takie nie mogą mieć miejsca. Każdy nowoprzybyły robotnik musi być otoczony należytą opieką i korzystać ze wszystkich przysługujących mu świadczeń i uprawnień. I to powinny mieć na uwadze zarówno dyrekcje zespołów, jak i organizacje partine i związkowe.

MARIAN REBELKA

Koszalińskie sprawy

Latarnie powinny świecić wieczorem

Często na ulicach Koszalinu — np. na ul. Wyspiańskiego, Traugutta, Szymanowskiego — świecą w dzień uliczne latarnie. Jest to przebieg marnotrawstwa energii elektrycznej — co do tego nikt w Prez. MRN w Koszalinie nie ma zastrzeżeń.

Podobne wypadki zdarzają się nie tylko w Koszalinie, ale i w Miastku o czym donosi W. Perchuda — korespondent „Głosu” i w innych miastach województwa jak Słupsk, Szczecinek itp.

Zainterpelowany w tej sprawie pracownik Prezydium MRN w Koszalinie wyjaśnił, że „jeśli latarnie świecą w dzień, to znaczy, że elektrotechnik sprawdzi stan sieci”. Sprawdzanie trwa 10 minut, pół godziny, ale nie cały dzień. Również tłumaczenie, że jeden pracownik MRN nie jest w stanie skontrolować stanu urządzeń oświetleniowych i to jest przyczyna, że na jednych ulicach latarnie palą się w dzień, a na innych wieczorem panują ciemności — nie jest przekonujące. Jeśli jeden pracownik nie jest w stanie utrzymać sieci oświetleniowej w porządku — należy zatrudnić drugiego, przewidując na ten cel odpowiednie sumy w budżecie. Miasto nie może cierpieć z powodu złego planowania i źle zorganizowanej pracy Wydziału Gospodarki Komunalnej.

A właściwe wykorzystanie energii elektrycznej — dopilnowanie, by latarnie nie świeciły w dzień, troska o konserwację sieci oświetleniowej — to sprawy, którym powinniśmy zająć się prezydium rad narodowych nie tylko w Koszalinie.

Nie dość zakładać nowe punkty oświetleniowe. Trzeba wykorzystywać i konserwować istniejące.

Więcej troski o warunki pracy

Człowiek i jego potrzeby, człowiek i warunki jego pracy — oto przedmiot szczególnego zainteresowania Partii i Rządu. Dlatego troska o codzienne warunki życia obywatela Polskiej Ludowej zmierza do konkretnego zapewnienia mu już w zakładzie pracy maksymalnie najlepszych warunków, zmierza do podniesienia na jak najwyższy poziom bezpieczeństwa i higieny pracy.

Nakłady na bezpieczeństwo i higienę pracy w ciągu ostatnich czterech lat wzrosły czterokrotnie, osiągając w 1953 roku około 2 miliardów złotych.

Zdarza się jednak dość często, że kierownictwa zakładów podchodzi do spraw bytowych robotników w sposób bezduszny i biurokratyczny. Niejednokrotnie nie wykorzystują one funduszy państwowych przeznaczonych na ten cel.

Nasz korespondent „Zbych” ze Słupska pisze w liście do redakcji:

„W Burze Transportowym Państwowej Centrali Drzewnej w Słupsku nie dostarczono pracownikom ciepłej odzieży ochronnej, mimo, że pracują oni na otwartym powietrzu. Na cłażę interwencję, dopiero w dniu 2 stycznia 1954 r. (a nie w październiku ub. r.) część pracowników otrzymała kurtki

watowane i buty filcowe. Na naradach robotniczych dużo się mówiło o zrobieniu na okres zimowy specjalnych brudek na ciągniki, ale dotychczas brudek tych nie zrobiono”.

Fakt ten jest typowym przykładem niewłaściwego i karygodnego stosunku do robotnika.

Pracownicy tartaku Nr. 7 w Świdwinie oraz pracownicy Oddziału Spółdzielni Ochrony Mięsa Społecznego „Warta” w Szczecinku również nie otrzymali ciepłej odzieży na okres zimowy.

Napływające do naszej redakcji listy sygnalizują, że podobne wypadki niedobudwa i lekceważenia spraw bezpieczeństwa i higieny pracy, zdarza się niestety, dość często.

Prezydium Rządu w dniu 1 sierpnia n. r. podjęło uchwałę o zapewnieniu postępu w dziedzinie warunków pracy i higieny robotników. Uchwała ta podkreśla wyraźnie, że odpowiedzialna za stan bezpieczeństwa i higieny pracy jest przede wszystkim administracja gospodarstwa zakładu jako organizator i kierownik produkcji.

Obechnie, po IX Plenum, które skupiło uwagę partii i całego narodu na sprawach walki o poprawę warunków bytu i ciężką pracę, trzeba szybko naprawić błędy i usunąć zanied-

Nauczyciele z gromady Modowo organizatorami samokształcenia rolniczego

Z godną opowieszczeniem inicjatywą wystąpili nauczyciele ze szkoły podstawowej w Modowie (pow. Miastko). Dla uczczenia I Zjazdu partii podjęli oni zobowiązanie zorganizowania w gromadzie samokształcenia rolniczego. Kurs szkoleniowy nie powstał tam od razu. Początkowo nauczyciele przygotowali szereg ciekawych pogadanek, ilustrowanych tablicami na temat zagadnień

rolnych. Tak np. nauczyciel Stróbski wygłosił pogadankę pt. „Człowiek przeobraża przyrodę”, zapoznając chłopów z osiągnięciami /wiązku Radzieckiego. Ciekawie prowadzone pogadanki wzbudziły zainteresowanie wśród chłopów gromady, toteż kilkunastu z nich wyraziło chęć uczestniczenia w szkoleniu. W gromadzie powstało więc kilka samokształceniowych, w skład którego weszło 17 chłopów, w tym pięciu ZMP-owców. Z nastaniem wiosny kółko to prowadzi będzie zarazem praktyczne zajęcia doświadczalne, organizując szereg poletek uprawowych.

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Modowie zwracają się do wszystkich nauczycieli Ziemi Koszalińskiej, aby za ich przykładem byli organizatorami szkolenia rolniczego na wsi.

R. S.

Tylko na pokaz

Na wystawie prywatnej owocami w Koszalinie (Rynek Nr 5) oglądać można piękne jabłka w cenie 18 zł za kilogram. Myliłby się jednak, kto by sądził, że może te same jabłka kupić normalnie w sklepie. Nie uczelny właściciel pakule bowiem kupującym do torebki jabłka z innej skrzynki — znacznie gorsze niż te, które są umieszczone na wystawie. Taka sama historia zdarza się w tym sklepie i z innymi towarami.

Czytelnicy „Głosu”

IGNACY KOZŁOWSKI

Powiatowy konkurs o tytuł najlepszego zespołu artystycznego

By godnie uczcić II Zjazd FZPR — amatorskie zespoły artystyczne na wsi wzmogły wysiłki nad podniesieniem ideowym i artystycznym poziomu swej pracy. Większość zespołów artystycznych podjęła ambitne zobowiązanie, idące w kierunku maksymalnego podniesienia swego poziomu do rzędu produkcyjnego zespołu w powiecie.

Przygotowania wiejskich zespołów artystycznych do wielkiego festiwalu z okazji dziesięciolecia istnienia Władzy Ludowej — winny stać się jeszcze bardziej intensywnymi. W walce o wyższy poziom pracy zespołów prowadzonej w okresie przedzjazdowym winna też jak największa ilość zespołów wiejskich zakwalifikować się do wzięcia udziału w ogólnokrajowych imprezach artystycznych z okazji dziesięciolecia istnienia PRL. W tym celu Ministerstwo Kultury i Sztuki w porozumieniu z organizacjami masowymi działającymi na wsi (ZSCH, ZMP, PO „SP”) oraz ze spółdzielniami pracy — ogłasza powiatowy konkurs o tytuł najlepszego zespołu artystycznego w powiecie.

Powiatowy konkurs o tytuł najlepszego zespołu artystycznego (teatralnego, muzycznego, tanecznego) będzie przebiegał na terenie naszych powiatów w okresie od 21 do 28 marca 1954 r.

Warunki udziału zespołu w konkursie są następujące:

- a) opracowanie nowej pozycji repertuarowej;
 - b) udział w przeglądzie gminnym;
 - c) działalność widowiskowa zespołu w okresie przedzjazdowym i zjazdowym, szczególnie na czesli I Zjazdu partii.
- W konkursie powiatowym winny wziąć udział wszystkie zespoły artystyczne pracujące w świetlicach gminnych i gromadzkich oraz zespoły artystyczne z terenów miast powiatowych: Pow. Dobnowo Kultury, Powszechnych Organizacji „Służba Polsce” oraz zespoły spółdzielczości pracy. Zespoły, które uzyskają pierwsze miejsce w skali powiatu, zostaną nagrodzone.
- Niezależnie od tych nagród najlepszy zespół otrzyma propozycję przechodni Ministerstwa Kultury.



PROGRAM I

17 luty 1954 (środa)

Z przyczyn technicznych nagawanie programu I. rozpoczyna się o godz. 15.25.

Wiadomości 16.00, 20.00, 23.00
 15.30 Dla dzieci rep. słuchowiskowy pt.: „Jak dzieci z Bonlewa zbudowały stację kolejową”.
 16.10 Aud. w wykonaniu studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. 16.50 Audycja dla kobiet. 17.00 Wszelchnica Radiowa — kurs I. pag. z cyklu „Przyroda” pt.: „O atmosferze ziemskiej i zjawiskach w niej zachodzących”. 17.20 Koncert rozrywkowy 18.00 Odpowiadamy studentom w sprawach międzynarodowych. 18.15 Dla nauczycieli — pag. pt.: „Organizacja przerwy w szkole”. 18.30 Pieśń. 18.50 Na fall humoru 19.03 Koncert. 19.45 Aud. dla wsi. 20.28 Wład. sport. 20.45 Odpowiedzi fall 49. 21.09 Recital chopinowski Marii Witkowskiej. 21.30 Reportaż literacki. 21.45 Muz. rozrywkowa. 22.15 „Murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść” — fragment pow. A. Sasłona pt. „Stacja Great Midland”. 22.30 Muz. taneczna

Czytajcie prasę partyjną

Nasz felieton

Czy to przeszkoda?

Obywatelka R. D. pracuje zawodowo od roku 1948. Pracę swą jednak zmuszona była co pewien okres przerywać na kilka miesięcy. Powód tych przerw był zawsze ten sam: dzieci. Tak! Przez okres pięciu lat młoda, pełna energii i poświęcenia matka urodziła pięcioro zdrowych, rumianych pociech, lecz po każdym razem zakończeniu urlopu macierzyńskiego stawała znów do pracy zawodowej.

Po piątym chłopaku, zresztą całą piątka ob. R. D. to rodzaj męski, kłopoty z wychowaniem niesfornej gromadki zwiększyły się poważnie, ale mimo wszystko ob. R. D. z pracy zawodowej postanowiła nie rezygnować. Słusznie.

Znalazła cudowne rozwiązanie sprawy. Przeszkole i złobek. Zdecydowała, i jeszcze tego samego dnia na obierznym podanym papierze pisała swój życiorys: „Urodziłam się... uczylam się... wyszłam zamąż... pracowałam... po pierwszym dziecku przerwałam pracę... znów pracowałam zawodowo... po drugim dziecku przerwałam pracę... itd.”.

Nazajutrz podanie wraz z życiorysem normalną drogą znalazło się w Wydziale Kadry Woj. RN i zostało przyjęte. Urzędnik, czytając życiorys ob. R. D. coraz bardziej marszczył czoło i ścisnął brwi. Niesłychane! Oburzył się wreszcie. Coś podać nego... Przez pięć lat aż 15 miesięcy urlopów macierzyńskich i 5 zwykłych. Tak! Rzecz 20 miesięcy — to prawie 2 lata. Szkoda gadać mruknął pod nosem i załatwił sprawę odmownie.

Kilka dni później ten sam życiorys, tylko z innym nagłówkiem na załączonym podaniu, znalazł się w rękach kierownika kadry w Koszalinie Przedsiębiorstwie Skupu Owoców i Warzyw.

— Nowa siła — pomyślał kierownik. Przyda się. Etyły wolne są, ale... ciekwa wie. Pięcioro dzieci? Kiedy to kobieta pracuje, do licha ciężkiego? Wynika, że same ulopsy macierzyńskie. Dobry gips, pomyślał i... załatwił odmownie.

Mineło jeszcze kilka dni. Ob. R. D. pukając do drzwi wielu koszalińskich instytucji trafiła do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.

— Czy jest w waszym zakładzie wolne miejsce? Znam księgowość, korespondencję, maszynopisanie.

— Proszę złożyć podanie i życiorys — odpowiedział uprzejmie urzędnik w retera cie kadr. Miejsca wolne są. I znów ta sama historia.

— Ta młoda kobieta ma pewnie zamiar za kilkanaście lat własną drużynę piłki nożnej wystawić. Same chłopaki i mało już brakuje do jedynostki, zauważył „odpowiedzialny urzędnik” — uśmiechając się.

Z pewnością niezadługo będzie szósty zawodnik, i znów urlop macierzyński, a u nas trzeba pracować, stwierdził. Następnie bez zmużenia oka kolorowym ołówkiem „załatwił” podanie odmownie, postawił datę i „zaparałował” zamasztył podpisem.

Czy myślicie, czytelnicy, że ob. R. D. w dalszym ciągu szuka pracy? Niel Obecnie znalazła zatrudnienie. Zmieniła tylko trochę życiorys. Wyparła się w nim swoich własnych dzieci. A kłamać nauczyli ją „odpowiedzialni” urzędnicy wydziałów kadry, którzy nienawidzą dzieci, zlikwidowali by chętnie wszelkie urlopy macierzyńskie i niemacierzyńskie z wyjątkiem urlopów własnych swych żon i najbliższej rodziny. ROG.

TEATR

BAŁTYCKI TEATR DRAMATYCZNY — Komedja Al. Fredry „Słuby panielskie” — w Koszalinie saia teatralna WDK, godz. 18.

KINO

KOSZALIN — „Nowa Notka” — nieczynne.
 „Młoda Gwardia” — Rokosow — „Sławne serca” — Seans godz. 18.
 SŁUPSK — „Polonia” — „Złodzieje rowerów” — Seanse godz. 16, 18 i 20.
 ŚLAWNO — „Sława” — „Guramiszwill” — Seans godz. 18.
 DARŁOWO — „Bajka” — „Pani Dery” — Seans godz. 18.

UWAGA! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okr. Zarz. Kin w Koszalinie.

Znaleziono

Zaświadczenia uprawniające do nabycia biletów kolejowych — na nazwisko Jan Klimkow — skł.

Zaświadczenie do odebrania w redakcji.

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KSIEGOWEGO-REWIDENTA — zatrudni od zaraz Iżba Rzemieślnicza w Słupsku. Zgłoszenia osobiste w dyrekcji Izby — Słupsk, Zamkowa 2. K-38-0

GŁÓWNEGO KSIEGOWEGO — zatrudni od zaraz Dyrekcja Państwowych Ośrodków Maszynowych nr 83 w Walcu. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod wyżej wskazany adres. -K28 0

UNIĘWAŻNIENIE
 Unieważnia się zgubioną książeczkę czekową Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej przy PPK „Ruch”, Koszalin, Świerczewskiego 14 — wystawioną na nazwisko Tołoziecki Józef, nr kopła w PKO Koszalin 17-152-475. Laskowego znalazcę prosimy o zwrot pod wyżej podany adres. K-37-0

ZAWIADOMIENIE
 Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1954 roku MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W KOSZALINIE zostało podzielone na trzy samodzielne przedsiębiorstwa pod nazwą:

1. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Nr 1 w Koszalinie ul. Lechicka 9, numer telefonu 768, obejmuje zakłady: Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, łaźnia, hotele i urządzenia komunalne.
2. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Nr 2 w Koszalinie ulica Bieruta 54, numer telefonu 900 — obejmuje zakłady: Gazownia i Zakład Inkaasa.
3. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Koszalinie ulica Wojska Polskiego 14, nr tel. 138. (K-33-0)

SPOŁECZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ” W KOSZALINIE

ul. F. Dzierżyńskiego nr 13, tel. 385

polaca następujące usługi w niżej wymienionych punktach usługowych:

- KOSZALIN, ul. Zw. Walki Młodych nr 1a:
1. Pranie bielizny, konfekcji lekkiej, ubrań roboczych, kombinazonów, wacików i innych.
 2. Sprzątanie domowe oraz w biurach i sklepach.
 3. Cerowanie odzieży i bielizny.
 4. Magiel elektryczny.
 5. Renowacja pończuch i elektryczne podnoszenie oczek u pończuch po niskich cenach.
 6. Naprawa wiecznych piór i napełnianie długopisów.

KOSZALIN, ul. F. Dzierżyńskiego 13:

1. Malowanie mieszkań prywatnych, biur i innych lokali użytkowych.
2. Malowanie sztyłów, różnego rodzaju napisów, tabliczek, wywieszek na szkło, blachę i drewno.
3. Naprawa instalacji elektrycznej, usuwanie uszkodzeń, wymiana nowej instalacji, naprawa urządzeń elektrycznych.
4. Roboty zdurskie — naprawa i przestawianie pieców pokojowych.
5. Roboty kotłarskie — pobielanie kotłów, konwi do mleka i inna drobna naprawa.

SZCZECINEK, Plac Wolności 7 (tymczasowo — Limanowskiego 7 — J. Markiewicz):

1. Pranie bielizny, konfekcji lekkiej, ubrań roboczych, kombinazonów, wacików i innych.
2. Sprzątanie domowe oraz w biurach i sklepach.

WALCZ, ul. Kilińszczaków 19:

1. Pranie bielizny, konfekcji lekkiej, ubrań roboczych, kombinazonów, wacików i innych.

UWAGA: Wszystkie wymienione usługi wykonujemy dla świata pracy, instytucji państwowych i spółdzielczych. K-39 0

III Narciarski Raid PTTK — zakończony



Dnia 7.II.1954 zakończył się w Wałbrzychu III Raid Narciarski PTTK. Na zdjęciu: Drużyna Zakładów Remontowych Sprzętu Budowlanego z Huty Im. Lenina — na trasie w rejonie Wałbrzycha.

Na słupskim ringu

Jak już podawaliśmy, w ubiegłą niedzielę w Słupsku odbyło się spotkanie pięściarskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy miejscową Gwardią a Gwardią Gdańsk...

Najciekawszą walką dnia było spotkanie w wadze lekko-półśredniej pomiędzy Ponantą II i Antkiewiczem.

Obaj zawodnicy zostali gorąco powitani przez publiczność. Młody i utalentowany pięściarz słupski już od pierwszego gngu rusza do ataku i całkowicie przejmując inicjatywę...

Ring wolny, trzecie starcie. Obaj zawodnicy z miejsca przystępują do walki. Dochodzi do niezwykle ostrej wymiany ciosów...

Słupszczyznę przez wszystkie starcia wyprzedzał akcja przeciwnika nie pozwalając mu przejść do ofensywy...

W ostatniej walce wieczoru Albrecht spotkał się z Michałakiem. W pierwszym starciu słupszczyznin walczył na dystans...

W drugim starciu zawodnik gdański daży do zwarcia obrabując skutecznie dolne partie przeciwnika...

Zawody w ringu prowadził ob. Marcinkowski z Łodzi. Punktowali: Brzeziński (Szczecin) Gullew (Warszawa), Urbanak (Poznań), Widzów około 3-ech tysięcy.

AL. KACZOROWSKI

O wejście do II ligi

Spójnia Koszalin — Spójnia Stargard 12:8

W ubiegłą niedzielę w Koszalinie odbyło się spotkanie pięściarskie o wejście do II Ligi pomiędzy miejscową Spójnią i Spójnią ze Stargardu...

Poszczególne walki stały na przeciętnym poziomie. U wielu zawodników odczuwano brak należytego przygotowania technicznego i kondycji...

Al. K.

W niedzielę, 14 bm. rozegrano dalsze spotkanie o wejście do II ligi bokserkiej.

Grupa I: Stal (Kalisz) — Unia (Grudziądz) 13:7.

Grupa II: Gwardia (Ziel. Góra) — Gwardia (Łódź) 11:9. Spójnia (Zielbice) — Gwardia (Opole) 10:10.

Grupa III: Gwardia (Lublin) — Gwardia (Białystok) 12:8. Stal (Radom) — AZS AWF (Warszawa) 16:4.

Grupa IV: Gwardia (Przemysł) — Gwardia (Wołomin) 16:4. Gwardia (Bielesko) — Unia (Oświęcim) 14:6.

W poszczególnych grupach prowadzą:

Polscy biegacze i skoczkowie nie wezmą udziału w narciarskich mistrzostwach świata

Główny Komitet Kultury Fizycznej zawiadomił Komitet Organizacyjny Narciarskich Mistrzostw Świata, że Polska reprezentowana będzie jedynie przez zjazdowców...

Grupa I: — Stal (Kalisz) 5 pkt. Grupa II: — Gwardia (Łódź) 4 pkt.

Grupa III: — Stal (Radom) 6 pkt. Grupa IV: — Gwardia (Przemysł) 6 pkt.

Drużynowe mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

W niedzielę 14 bm. rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo Polski w tenisie stołowym drużyn męskich.

W rozgrywkach bierze udział sześć zespołów z finałów zeszłorocznych mistrzostw Polski oraz cztery najlepsze zespoły wyłonione w rozgrywkach mistrzostw poszczególnych województw.

W pierwszych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Stal (Radom) — Spójnia (Warszawa) 4:6.

Zdobywajcie SPO!

Spójnia Wałecz trenuje

Od 5 stycznia br. piłkarze ZS „Spójnia” Wałecz rozpoczną systematyczne treningi na sali. Treningi odbywają się na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 1 dwa razy w tygodniu...

Z zadowoleniem stwierdziliśmy, że na treningi przybywa dużo młodzieży, która z zapałem prowadzi ćwiczenia. Jak wiadomo piłkarze „Spójni” reprezentują klasę „B”.

Koło sportowe ZS „Spójnia” zorganizowało sekcję gimnastyczną. Sekcje tej prowadzą kol. Wacław Kaczmar-

Ogniwo (Wrocław) — Ogniwo (Kraków) 7:8.

Włóknarz (Łódź) — Spójnia (Łódź) 4:6.

Włóknarz (Częstochowa) — Stal (Siemianowice) 4:6.

Poważne osiągnięcia hokeistów złotowskiej Spójni

Sekcja hokejowa złotowskiej „Spójni” może poszczycić się dobrymi wynikami osiągniętymi w rozgrywkach o mistrzostwo klasy „A” województwa bydgoskiego...

W dniu 14 stycznia br.

JANKOWSKA mistrzynią Polski w jeździe figurowej na lodzie

W niedzielę 14 bm na sztucznym lodowisku w Warszawie zakończyły się 3-dniowe mistrzostwa Polski w jeździe figurowej na lodzie...

W jeździe indywidualnej kobiet triumfowały reprezentantki Stali, zdobywając trzy osobne miejsca, przy czym tytuł Mistrzyni Polski zdobyła 14-letnia Basia Jankowska...

W konkurencji męskiej mistrzostw został Osadnik (Budowlani) 146,7 pkt.

czyk znany w województwie naszym jako wysokiej klasy gimnastyk.

Kierownictwo sekcji podaje do wiadomości, że treningi odbywają się we wtorek od godz. 18—20 i w piątek od godz. 19—21 w sali Szkoły Zawodowej.

Młodzież chcąc uprawiać zarówno piłkarstwo jak i gimnastykę może zapisywać się do sekcji na treningach, bądź też w sekretariacie koła sportowego PSS Wałecz.

Madzliński Korespondent „Głosu”

O pewnym „działaczu” szczecińskiej Unii

Umasowienie sportu w powiecie leży przede wszystkim na barkach PKiF-u, zarzą-

„Spójnia” rozegrała w Złotowie mecz towarzyski z mistrzem województwa poznańskiego Akademikem Związkowym Sportowym...

Złotowska „Spójnia” reprezentuje województwo bydgoskie i koszalińskie w rozgrywkach o wejście do II ligi hokejowej...

Zyczymy hokeistom złotowskiej Spójni dalszych sukcesów w rozgrywkach o wejście do II ligi.

dów ZS oraz aktywistów społecznych. Pracownicy wyznaczeni przez instytut z zasady dzielą się na dwie grupy. Pierwsza, to oddani dla sportu ludzie...

Do takich „działaczy” należy sekretarz Rady Okręgowej ZS Unia w Szczecinie ob. Bronisław Cieślak.

Dyktatorskie „zażędy” ob. Cieślaka unemożliwiają masowy rozwój sportu i zniechęcają działaczy do pracy na polu sportowym.

A oto niektóre dowody. W listopadzie ubiegłego roku ob. Cieślak polecił radzie koła w Szczecinie zakupić ze swych pieniędzy sprzęt sportowy na sumę 3.500 złotych...

Uważamy, że sport jest dla mas, nie zaś dla kaprysów ob. Cieślaka. Taka „działalność” utrudnia normalny rozwój sportu...

Stosunkami panującymi w Radzie Okręgowej ZS „Unia” powinny zainteresować się bliżej PKiF i Rada Główna Zrzeszenia.

ZS Gwardia Koszalin przed sezonem letnim

BILANS sezonu letniego 1953 roku był dla naszego zrzeszenia podsumowaniem osiągnięć, które bezspornie wzrosły w stosunku do 1952 r., o czym świadczą zdobyte przez zawodników I, II i III klasy sportowe...

Zarząd koła ZS Gwardia zdawał sobie w pełni sprawę z tego, że niepowodzenia naszych piłkarzy w okresie wiosennym wynikały z braku odpowiedniego przygotowania w okresie zimowym...

Zawodnicy sekcji kosza, siatki i boks z braku instruktorów ograniczali się do samych gier treningowych, zapominając o dziedzinie, która jest podstawą wszelkich dyscyplin sportu — gimnastyce.

Zarząd Wojewódzki ZS Gwardia, analizując pracę koła w Koszalinie, popamiętał poważny błąd, który do pewnego stopnia zahamował żywotność ZS Gwardia w Koszalinie...

W związku z powyższym ZS Gwardia w Koszalinie zostało zobowiązane przez zarząd wojewódzki do uaktywnienia pozostałych sekcji, w tym: gimnastycznej, kosza, siatki, zapasniczej, tenisa stołowego, strzeleckiej, motocyklowej, lekkoatletycznej i kolarskiej...

JAK SEKCJE REALIZOWAŁY ZADANIA PRZYGOTOWANIA SIĘ DO SEZONU LETNIEGO W 1954 ROKU

Sekcja piłkarska przygotowywała się bardzo starannie pod kierownictwem trenera Starosielskiego, który wykazał dużo

troski w należyłym przygotowaniu technicznym zawodników, ujęcie ich równocześnie założeń taktycznych. Na treningach panuje wzorowa dyscyplina...

Już w najbliższą niedzielę piłkarze wychodzą na boisko, by spotkać się z LZS „Traktor”. Mecz ten rozpoczyna sezon piłkarski. Dalsze plany piłkarzy to spotkanie z Spójnią (dawna Unia) Szczecinek i Gwardią Gdańsk.

Koszykarze i siatkarze również wiele pracowali w okresie zimowym, do czego obowiązywały ich rozgrywki o mistrzostwo klasy „A”.

Do czasu zaangażowania instruktora treningi koszykarzy i siatkarzy prowadził tow. Stefaniec, którego postawa tak na treningach, jak i w zawodach zasługiwała niejednokrotnie na wyróżnienie.

Praca koszykarzy nad sobą dała dobre wyniki, o czym świadczy fakt, że w chwili obecnej prowadzą w klasie „A”. Mecz ze Zrywem Białogard zdecydowanie będzie mistrzem klasy „A” w koszykówce.

Nie przespaliśmy okresu zimowego gimnastyki, trenując intensywnie, w wyniku czego 5 gimnastyków zostało powołanych na obóz przedeliminacyjny do mistrzostw centralnych ZS Gwardia.

Zapaśnicy i atleci przygotowują się w chwili obecnej do eliminacji mistrzostw centralnych ZS Gwardia, które odbędą się w końcu lutego w Gdańsku, trenuje również sekcja lekkoatletyczna, przygotowując się do sezonu motocyklistów i kolarzy...

Tenisistów stołowi wystartowali zachęcająco. W wyniku dobrego przygotowania zdobyli mistrzostwo województwa i startowali w półfinałach mistrzostw Pol-

ski w Szczecinie, gdzie wypadli dobrze. Zawodnik Medeksa zdobył pierwszą klasę sportową.

Osobny rozdział należy się sekcji boks, która po pewnej poprawie stylu pracy zatrzymała się ostatnio w rozwoju. Spowodowane to było po części chorobą instruktora Hercoga...

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że sekcje sportowe ZS Gwardia Koszalin nie przespowały okresu zimowego, że pracowały wydajnie przez ten okres. Powagą słałoby naszych sekcji jest znikoma praca aktywu sportowego...

Zarząd Wojewódzki ZS Gwardia w bieżącym roku nastawia się na imprezy o charakterze masowym. Będą to mistrzostwa wojewódzkie ZS Gwardia w koszykówce męskiej, siatkówce męskiej i kobiecej, mistrzostwa wojewódzkie ZS Gwardia w piłce nożnej, lekkoatletyce, boksie, pływaniu, strzelaniu itd.

Z imprez o charakterze centralnym organizować będziemy eliminacje do mistrzostw centralnych ZS Gwardia w siatkówce męskiej i boksie. Nową imprezą o charakterze masowym będzie pięciobój SPO organizowany na terenie całego województwa...

WITOLD MACIEJEWSKI sekretarz Zarządu Wojew. ZS Gwardia Koszalin